

Thomas Hammaberg
Komisarz Rady Europy ds. Praw Człowieka

Korczak – nasz nauczyciel praw dziecka

Mówi się, że Janusz Korczak kiedyś sam siebie opisał jako „lekarz z wykształcenia, pedagog z przypadku, pisarz z zamiłowania i psycholog z potrzeby”.

W swojej rodzimej Polsce w tym czasie był znany ze wszystkich tych umiejętności, ale to właśnie jego desperacka walka o uchronienie żydowskich sierot przed okropnościami getta sprawiła, że stał się legendą. Odmówił opuszczenia wychowanków kiedy to w sierpniu w 1942 rok Naziści skazali dzieci na śmierć, odrzucając propozycje uratowania swojego życia. Zmarł w Treblince razem ze stu dziewięćdziesięcioma dziećmi oraz współpracownikami z sierocińca.

Przez wielu Janusz Korczak jest zapamiętany za to, jak zakończyło się jego życie, ale przez wielu pamiętany jest również za to, jak żył, co głosił i pisał. Niektóre z jego utworów zostały przetłumaczone na inne języki, w kilku krajach znajdują się to Towarzystwa Janusza Korczaka, a aktywiści praw dziecka często odnoszą się do jego twórczości.

Mając na celu informowanie ludzi o jego wielkim przykładzie i przesłaniu, Polski Parlament zdecydował o podjęciu szeregu inicjatyw w roku 2012 w Polsce, Europie oraz w innych częściach świata. Jest to w rzeczywistości już drugi Rok Korczakowski. W latach 1978-79, dla upamiętnienia setnej rocznicy urodzin Korczaka, UNESCO zorganizowało podobne obchody.

Rok UNESCO zbiegł się z obchodami Roku Dziecka przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, podczas których zgodnie podjęto decyzję o uchwaleniu Konwencji Narodów Zjednoczonych dotyczącej Praw Dziecka. Bez wątplenia myśl Korczaka wpłynęła na ten proces.

Uważam jednak, że jego nauczanie zasługuje na więcej uwagi. Korczak był jednym z tych myślicieli, którzy wyprzedzają swoją epokę. Niektóre z jego pomysłów nadal nie są w pełni zrozumiane, a są one absolutnie istotne w obecnej pracy na rzecz praw dziecka. Dlatego też inicjatywa Polskiego Parlamentu jest bardzo ważna.

Janusz Korczak, którego prawdziwe nazwisko to Henryk Goldszmit, urodził się w zasymilowanej żydowskiej rodzinie klasy średniej w Warszawie. Początkowe lata jego życia wydawały się być szczęśliwe, jego ojciec był wziętym adwokatem i nie było większych problemów ekonomicznych. Sytuacja zmieniła się, gdy Henryk miał jedenaście lat a jego ojciec przeszedł poważne załamanie nerwowe, które zrujnowało jego rodzinę.

Pomimo biedy udało się zaledwie dwudziestokilkuletniemu Korczakowi napisać powieści i je wydać. Wtedy to właśnie zaczął używać pseudonimu, Janusz Korczak. Jednakże dochodząc do wniosku, że „pisanie to tylko słowa, medycyna to czyny”, skupił się na studiach medycznych. Już na tym etapie stawał się coraz bardziej związany z losem ubogich dzieci.

Od roku 1904 działał jako kierownik w letnich obozach dla ubogich dzieci. Coraz bardziej zaczął skupiać się na pedagogice i psychologii dziecka. Spędzając więcej czasu na nauczaniu i wygłaszaniu odczytów, kontynuował praktykę lekarską. Słynął z tego, iż pobierał wysokie opłaty od zamożnych pacjentów, a biednych leczył za darmo.

W wieku trzydziestu czterech lat został poproszony o przyjęcie posady dyrektora żydowskiego sierocińca- funkcji, którą utrzymywał aż do ostatnich swoich dni. Jako lekarz dbał o dobrą kondycję zdrowotną dzieci, ważył je i mierzył oraz dawał lekarstwa. Widząc głębokie rany związane z rozbitymi rodzinami, biedą i innymi społecznymi niedostatkami, Korczak zredefiniował samo pojęcie opieki medycznej. Tutaj właśnie rozwinął swoje talenty jako lekarz medycyny, nauczyciel, ale również jako autor i terapeuta, wspierając dzieci i propagując ich prawa.

Korczak doceniał wagę przyjaznych dzieciom metod uczenia, argumentując, że etyka jest ważniejsza od suchych faktów. Wprowadził ducha demokracji w sierocińcu, w którym to właśnie same dzieci miały wpływ na podejmowane decyzje - ale również musiały ponieść ciężar wprowadzenia tych decyzji w życie. Ta swoista „republika dzieci” miała swoją prasę i parlament.

Najbardziej znany jest jego eksperyment z systemem sprawiedliwości. Napisano konstytucję w sierocińcu i powołano spośród dzieci sąd, który zajmował się domniemanymi przypadkami łamania prawa. Również sam Korczak kilkakrotnie był osądzany za błędy. Kary po takich procesach polegały na proszeniu o wybaczenie i przyjęciu wytłumaczenia.

Posiadając nadzwyczajne umiejętności słuchania i opowiadania, Korczak zagłębił się w trwające całe życie badania dziecięcych reakcji, emocji i zachowań. Jego notatki wypełnione były obserwacjami, refleksjami i sformułowanymi aforyzmami, adresowanymi do rodziców i innych dorosłych, wiele z nich w pięknej poetyckiej formie. Korczak stał się łącznikiem interpretującym świat dzieci i świat dorosłych.

Zwolniono go z programu radiowego, gdzie przez kilka lat był popularny jako „Stary Doktor” - odpowiadający na pytania słuchaczy. Jego koledzy ze stacji radiowej napisali protest w formie listu, w którym opisali jak Korczak „potrafił rozmawiać z dziećmi jak gdyby były dorosłymi i jak rozmawiał z dorosłymi jakby byli dziećmi”. Jego książki dla dzieci, i to nie tylko „Król Maciuś Pierwszy”, są bardzo wymagające, nie ukrywają konfliktów i smutku - a przez to są podobne do późniejszych utworów Astrid Lindgren. Przesłania Korczaka dla dorosłych napisane są z dużą dozą dziecięcej przejrzystości.

Korczak stał się pierwszym i najbardziej radykalnym propagatorem praw dziecka. Szczególnie ważne dla niego były dwa prawa: prawo do bycia kochanym i prawo do szacunku. Rozwinął te prawa w dwóch dłuższych tekstach dla rodziców i nauczycieli. Pierwszy, „Jak kochać dziecko”, został przygotowany na polach bitwy Pierwszej Wojny Światowej, a drugi, „Prawa dziecka do szacunku”, został napisany w latach dwudziestych ubiegłego stulecia.

Korczak opowiadał się za równością między dorosłymi i dziećmi:

Ludzie wyrażają się o starszych z ogromnym szacunkiem.

O dzieciach mówią w sposób protekcyjny i opiekuńczy.

To nie jest właściwe, ponieważ dziecko też zasługuje na szacunek.

Jest wciąż jeszcze małe i słabe.

Niewiele wie, wciąż niewiele może zrobić.

Ale jego przyszłość – to ,czym będzie , gdy dorośnie

każe nam szanować je tak jak szanujemy starszych.

Thomas Hammarberg

Honorowy patron Roku Janusza Korczaka

były Komisarz Praw Człowieka Rady Europy